

Sygn. akt I C 28/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący : SSO Mariusz Bartnik

Protokolant : st. sekr. sąd. Aneta Graban

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2018 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa P. D.

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w B.

o zapłatę,

- 1) oddala powództwo w całości;
- 2) odstępuje od obciążenia powoda kosztami procesu.

UZASADNIENIE

Powód P. D. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w B. kwoty 100. 000 złotych (sto tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powód wskazał, że warunki w których przebywał w Zakładzie Karnym w B. w okresie od 21 marca 2012 r. do dnia 29 listopada 2013 r. nie spełniają norm powierzchniowych - 3 m². Nadto wskazał, iż pomieszczenie sanitarne było zbudowane ze starej przerdzewiałej blachy, nie było w pełni oddzielone od pomieszczenia mieszkalnego celi za pomocą drzwi lecz folii i koców. Podłogi były zbudowane ze starego parkietu i brakowało klepek. Ubrania przesiąkały odorem. Oświetlenie było stare i zniszczone. Ciepła woda była dostarczana raz dziennie. W godzinach od 9.00-11.00 wyłączano prąd. Powyższe wywołało negatywne konsekwencje natury psychicznej, bezsenne noce, bóle głowy, konieczność regularnego udawania się do lekarzy przez powoda.

(vide: pozew k. 3-4)

Pozwany Skarb Państwa w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów. Pozwany stwierdził, iż powództwo jest przedawnione, a żądanie jako niepoparte żadnymi dowodami - irracjonalne.

(vide: odpowiedź na pozew k. 41-45)

W piśmie z dnia 29 stycznia 2018 r. pozwany wskazał, iż powód miał każdorazowo przynajmniej 3m² powierzchni celi. Tymczasowe braki w dostawie prądu wywołane były koniecznością zapewnienia stałych dostaw prądu do kuchni. Kącki sanitarne zabudowane były do wys. 2 m, zamykane drzwiami harmonijkowymi lub kotarkami z klepek drewnianych. Tylko w dwóch celach podłoga wyłożona była parkietem. Cele były regularnie remontowane. ZK w B. był regularnie kontrolowany, a kontrole nie wykazały żadnych nieprawidłowości. W okresie objętym powództwem brak było przepisów regulujących konieczność zapewnienia ciepłej wody do cel mieszkalnych. Powód miał cotygodniowy dostęp do łaźni z ciepłą wodą. Sama zaś kara pozbawienia wolności wiąże się w sposób oczywisty z pewnymi

dolegliwościami. Niedogodności nie były skierowane przeciwko powodowi lecz miały charakter powszechny. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że dobra osobiste powoda zostały naruszone.

(vide: pismo pozwanego k. 123-135)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. D. przebywał w Zakładzie Karnym w B. w okresie od 21 marca 2012 r. do dnia 29 listopada 2013 r., gdzie odbywał karę pozbawienia wolności.

(okoliczność bezsporna)

W czasie pobytu w Zakładzie karnym w B. był on rozmieszczony w celach:

- 21.03.2012 – 17.04.2012 r. – cela nr (...)
- 17.04.2012 – 14.08.2012 – cela nr (...)
- 14.08.2012 -1.10.2012 – cela nr (...)
- 1.10.2012 – 9.10.2012 – cela nr (...)
- 9.10.2012 – 5.02.2013 – cela nr (...)
- 05.02.2013 – 13.02.2013 – cela nr (...)
- 13.02.2013 – 9.04.2013 – cela nr (...)
- 9.04.2013 – 17.04.2013 – cela nr (...)
- 17.04.2013 – 6.09.2013 – cela nr (...)
- 6.09.2013 – 21.11.2013 – cela nr (...)

Wszystkie ze wskazanych powyżej cel zapewniały normę powierzchni mieszkalnej wynoszącej minimum 3 m² na jednego osadzonego.

Na podstawie Zarządzenia nr (...) Dyrektora Zakładu Karnego w B. z dnia 26 września 2012 r. wprowadzono możliwość wyłączania napięcia w sieci elektrycznej w obwodach gniazd wtykowych cel mieszkalnych w godz. 9.00-11.30 ze względu na potrzebę przygotowania obiadu. Powyższe miało na celu ograniczenie i niedopuszczenie do przekroczenia mocy umownej w okresie szczytowego poboru mocy.

Kąćki sanitarne zabudowane były do wys. 2 m, zamykane drzwiami harmonijkowymi lub kotarkami z klepek drewnianych. Istotnie, nie zapewniały one znacznego komfortu dla ich użytkowników. W latach 2012 -2013 kąćki sanitarne na terenie jednostki zostały zmodernizowane. Wykonano pełną zabudowę kąćków sanitarnych oraz poprawę ich stanu technicznego i sanitarnego. W przeważającej mierze podłogi w celach w których kary odbywał osadzony były gresowe, jednak w celach nr (...),(...) oraz (...) podłogi zbudowane były z parkietu w dobrym stanie technicznym.

W celach standard wyposażenia oraz stan techniczny pomieszczenia różniły się i nie były komfortowe, jednak spełniały normy nakładane przez k.k.w. oraz przepisy wykonawcze. Dawało się w nich wyczuć wilgoć. Cele były jednak sukcesywnie remontowane. Każda z nich nadawała się do zamieszkiwania.

W latach 2012 -2013 Zakład Karny w B. poddawany był kontroli Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w B.. Przeprowadzona kontrola nie wykazała żadnych uchybień.

W każdej z cel znajduje się wentylacja grawitacyjna, która poddawana jest okresowej kontroli przez mistrza kominiarskiego. Więźniowie mieli zapewniony stały dostęp do zimnej wody oraz raz dziennie mieli możliwość skorzystania z ciepłej wody. Ponadto przysługiwała im raz w tygodniu możliwość skorzystania z ciepłej kąpieli.

W każdej z cel znajdowały się okna, więc były one oświetlane światłem naturalnym. Cele i kąpiki sanitarne posiadały oświetlenie sztuczne. Zamontowane były oprawy świetlówkowe. Przepalone świetlówki były wymieniane na nowe. Osadzeni mieli prawo korzystać z prywatnych lampek.

(dowód: częściowo zeznania powoda P. D. utrwalone na płycie DVD k. 68, częściowo zeznania świadka M. S. utrwalone na płycie DVD k. 140, pismo p.o. Kierownika Działu Ochrony Zakładu Karnego w B. z dnia 27 lipca 2017 r. k. 127-128, protokoły kontroli przeprowadzonej przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w B. w Zakładzie Karnym w B. w latach 2012 -2013 k. 128-131, protokoły z kontroli przewodów kominowych dymnych oraz grawitacyjnych k. 132-135)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd poczynił ustalenia w zakresie stanu faktycznego przede wszystkim w oparciu o znajdującą się w aktach sprawy dokumentację przedłożoną przez stronę pozwaną, w szczególności na podstawie pisma p.o. Kierownika Działu Ochrony Zakładu Karnego w B. z dnia 27 lipca 2017 r., protokołów kontroli przeprowadzonej przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w B. w Zakładzie Karnym w B. oraz protokołów z kontroli przewodów kominowych dymnych oraz grawitacyjnych. Sąd dopuścił również dowód z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Gdańsku sygn.. akt I C 42/16. Dokumenty te nie budziły wątpliwości Sądu odnośnie ich pochodzenia i autentyczności. W przeważającej mierze nie były one kwestionowane przez stronę powodową i w tym zakresie Sąd uznał je za wiarygodne.

Ustalenia stanu faktycznego Sąd poczynił częściowo w oparciu o zeznania świadka M. S.. Był on osadzony w Zakładzie Karnym w B. w latach 2011-2011 r. Świadek w przeważającej mierze potwierdził okoliczności wynikające z dokumentów oraz niekwestionowane przez powoda. W opinii Sądu, zeznania świadka w zakresie stopnia zawilgocenia cel, czy braku wentylacji nie znalazły oparcia w innych dowodach i Sąd nie dał im wiary.

Za częściowo wiarygodne uznał Sąd zeznania powoda P. D., które to w przeważającej mierze zbieżne są ze stanowiskiem pozwanego oraz z zeznaniami świadka M. S., a także z uznanymi za wiarygodne dokumentami. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie jakim nie dał wiary zeznaniom świadka S. oraz w zakresie metrażu cel. W opinii Sadu powód przedstawiał stan faktyczny w sposób subiektywny, przedstawiając w negatywnym świetle stan cel.

Na rozprawie w dniu 8 lutego 2018 r. Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadka A. K.. Wniosek o przesłuchanie świadka został sformułowany przez powoda jednak nie był on w stanie podać aktualnego adresu na który można by było świadkowi doręczyć wezwanie na rozprawę. Pomimo zobowiązania do jego wskazania nie przedłożono aktualnych danych adresowych, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia tegoż wniosku dowodowego.

Powód w niniejszej sprawie dochodzi zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą z niezapewnienia mu odpowiednich warunków bytowych podczas osadzenia w Zakładzie Karnym w B. w okresie od 21 marca 2012 r. do dnia 29 listopada 2013 r., co wiązało się z twierdzeniem o niezgodnym z prawem wykonywaniu władzy publicznej przez pozwanego. Powoływał się na naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności, prawa do intymności, a także zdrowia.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, wymienione w tym przepisie jedynie przykładowo, pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z kolei art. 24 k.c. precyzuje, że ochrony takiej może domagać się osoba, której dobra zostały zagrożone lub naruszone, jednocześnie wskazując na możliwość skorzystania ze wskazanych roszczeń majątkowych i niemajątkowych. Przesłanką konieczną dla uzyskania tej ochrony jest bezprawność działania naruszającego dobra osobiste. Jednocześnie ustawodawca w sposób szczególny ukształtował ciężar dowodowy w procesie o ochronę dóbr osobistych, wprowadzając zasadę domniemania bezprawności naruszeń tych dóbr. W związku z tym powód powinien wykazać, że doszło do naruszenia bądź zagrożenia

jego dóbr osobistych cudzym działaniem, natomiast to pozwany ma obowiązek wykazać istnienie okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a więc wyłączających bezprawność. Przyjmuje się, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobra osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności je usprawiedliwiających. Za okoliczności takie uznaje się na ogół: działanie w ramach porządku prawnego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (z zastrzeżeniem jednakże uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu (tak orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19.10.1989r., II CR 419/89 OSP 11-12/90 poz. 377).

Zgodnie zaś z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Ponadto zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Zasadniczą przesłanką każdej odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym także odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej, jest szkoda. Szkoda może dotyczyć sfery majątkowej, jak i niemajątkowej. Zgodnie zaś z art. 6 k.c. to na powódzie ciąży obowiązek udowodnienia szkody, niezgodnego z prawem zachowania się przy wykonywaniu władzy publicznej oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy doznaną szkodą (niezależnie od jej postaci) a opisywanym zdarzeniem sprawczym.

Odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: niezgodność z prawem działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między niezgodnym z prawem zachowaniem sprawcy a szkodą.

Stwierdzić należy, że sam fakt pozbawienia określonej osoby wolności powoduje ingerencję w dobra osobiste w szczególności takie jak wolność, czy swoboda przemieszczania się, prawo do kontaktu ze światem zewnętrznym czy też prawo do życia rodzinnego i utrzymywania więzów rodzinnych.

W niniejszej sprawie ustalenia wymagała kwestia, czy w związku z warunkami, w których miało miejsce pozbawienie powoda wolności P. D., doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, a jeżeli tak – czy w świetle treści art. 24 k.c. w zw. z art. 417 k.c. i art. 448 k.c. zachodzą podstawy odpowiedzialności pozwanego z tego tytułu. Należy przy tym zaznaczyć, że w wyroku z dnia 17.06.2004r. (V CK 609/03 Lex nr 109404) Sąd Najwyższy stwierdził, iż rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Uwzględniając ww. rozkład ciężaru dowodu powód był zobligowany do wykazania, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego. Natomiast w związku z domniemaniem bezprawności takiego naruszenia ciężar udowodnienia, że zachowanie pozwanego nie było bezprawne został przerzucony na Skarb Państwa. Podobnie Sąd Najwyższy stwierdził również w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 lipca 2012 r. (IV CSK 603/11 Lex nr 1228452), wskazując, że: „Istota ochrony dóbr osobistych w polskim systemie prawnym polega na konstrukcji domniemania bezprawności naruszenia lub zagrożenia naruszeniem określonych kategorii dóbr (art. 24 § 1 k.c.). Dochodzący ochrony musi zatem jedynie wykazać, że poprzez określone działania (zaniechania) nastąpiło wkroczenie w sferę jego dóbr zakreślonych treścią osobistych praw podmiotowych (przekroczenie granic chronionych prawem), a materialno-prawny ciężar dowodu braku bezprawności przeniesiony jest na podmiot naruszający.”

Powód wiązał naruszenie swoich dóbr osobistych (godności, zdrowia, prawa do intymności) z faktem niezapewnienia mu odpowiednich i zgodnych z przepisami prawa warunków odbywania kary pozbawienia wolności poprzez osadzenie w warunkach przeludnienia, w celach niezapewniających podstawowych standardów (zagrzybionych, zawilgoconych i źle oświetlonych), bez zapewnienia właściwej intymności przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych oraz bez umożliwienia dbania o higienę osobistą wskutek braku ciepłej wody oraz regularnego braku dostaw prądu.

Wskazać należy, że kwestia zapewnienia odpowiednich warunków osobom osadzonym w zakładach karnych znajduje odzwierciedlenie w szeregu aktów prawa międzynarodowego, których stroną jest Rzeczpospolita Polska, w tym w art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. nr 61 poz. 284), zgodnie z którym nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wielokrotnie przyjmowano, że osadzenie w przeludnionej celi, zwłaszcza w połączeniu z brakiem odpowiedniej higieny w warunkach więziennych czy utrudnionym dostępem do innych urządzeń odpowiednich do stanu zdrowia skarżącego mogą stanowić naruszenie art. 3 konwencji – choć zaznacza się również, że owe złe warunki muszą przekraczać pewien poziom dolegliwości, który powinien być oceniany przez pryzmat takich okoliczności jak czas poniżającego traktowania, skutki fizyczne i psychiczne czy też okoliczności odnoszące się do osoby poszkodowanej tym traktowaniem (por. orzeczenie z dnia 25 września 1997 r. Aydin przeciwko Turcji nr 57/1996/676/866, Peers przeciwko Grecji nr 28524/95). Wymóg zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności znajduje również odzwierciedlenie w przepisie art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38 poz. 167), zgodnie z którym każda osoba pozbawiona wolności zostanie potraktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Z kolei w art. 8 ust. 1 Konwencji wprowadzono nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Odpowiednikami przywołanych wyżej norm prawa międzynarodowego są przepisy art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzające powyższe zasady na grunt prawa polskiego.

W myśl powyższych uregulowań nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, niehumanitarnemu i poniżającemu traktowaniu i karaniu, zakazane jest stosowanie kar cielesnych, a pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny, jak i każdy ma prawo od ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Nadto Konstytucja w art. 30 stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Wynikający z powyższej normy konstytucyjnej obowiązek powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Dotyczy to także wykonywania przez państwo zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości, w tym także wykonywania orzeczonych kar (tak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku, V CSK 431/06, Legalis 83967).

Sąd wskazuje jednocześnie w pierwszym rzędzie, że zasadny jest zarzut przedawnienia roszczenia zgłoszony przez pozwanego. Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wynosi 3 lata od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 4421 k.c.). Przepis ten reguluje przedawnienie wszelkich roszczeń majątkowych w zakresie odpowiedzialności deliktowej, a więc roszczeń o naprawienie szkody majątkowej oraz roszczeń o zadośćuczynienie krzywd. Powód odbywał karę pozbawienia wolności w pozwanym zakładzie karnym w okresie od 21 marca 2012 r. do dnia 29 listopada 2013 r., zatem termin przedawnienia roszczenia upływał najdalej w dniu 29 listopada 2016 roku. Powód wniósł powództwo w dniu 1 stycznia 2017 r., a zatem już po upływie trzyletniego terminu przedawnienia. Jako przerywającego bieg przedawnienia roszczenia nie sposób traktować pozwu o zapłatę wniesionego do tut Sądu pod sygn. akt I C 42/16 albowiem ten właśnie pozew na mocy zarządzenia z dnia 12 lipca 2017 r. został prawomocnie zwrócony. Pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu (art. 130 § 2 k.p.c.).

W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, akceptowanym także przez Sąd Okręgowy, przyjmuje się natomiast, że chwilą dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia jest moment otrzymania przez niego takich informacji, które obiektywnie oceniając, pozwalają z wystarczająco dużą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo określonemu podmiotowi (wyrok Sądu

Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 września 2014 r., sygn. akt III APa 17/14, LEX nr 1567018), innymi słowy gdy zdaje on sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody, tj. gdy ma świadomość doznanej szkody (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2014 r., sygn. akt I ACa 257/14, LEX nr 1506671; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2011 r., sygn. akt IV CSK 46/11, LEX nr 1084557). Oznacza to zatem, że ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie nie polega na rekonstrukcji rzeczywistego stanu jego świadomości, lecz na przypisaniu mu świadomości wystąpienia szkody opartej na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach, ustalanej według kryteriów zrelatywizowanych do właściwości podmiotowych poszkodowanego, dostępnej mu wiedzy o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasad doświadczenia życiowego, w szczególności co do powiązania zaistniałej szkody z określonym czynem niedozwolonym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 grudnia 2014 r., sygn. akt III APa 37 /14, LEX nr 1621044; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, sygn. akt I ACa 1475/15, LEX nr 1477184; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, sygn. akt I ACa 256/13, LEX nr 1402963). W opinii Sądu powód posiadał każdorazowo wiedzę o występujących w jego opinii naruszeniach dóbr osobistych i podmiocie odpowiedzialnym za ich ewentualne wystąpienie.

Podniesienie zarzutu przedawnienia, co do zasady, nie stanowi nadużycia prawa. Podnoszący zarzut nadużycia prawa przez przeciwnika powinien wykazać, że zaistniały wyjątkowe okoliczności, które skutki zgłoszenia tego zarzutu niweczyłyby, takie jak charakter uszczerbku jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia, czas trwania tego opóźnienia, jak również zachowanie się stron stosunku zobowiązaniowego (por. np. wyrok SA w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 56/13, wyrok SA w Katowicach z dnia 24 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 157/13). Zatem ewentualne zastosowanie w sprawie wyjątku z art. 5 k.c. wymaga rozważenia interesu obu stron, przy czym dla zastosowania w sprawie omawianego wyjątku mogą przemawiać leżące po stronie zobowiązanego do odszkodowania przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia (por. wyrok SN z dnia 8 maja 2014 r., sygn. akt V CSK 370/13, Legalis, nr 1061026), których w niniejszej sprawie nie wykazano.

W ocenie Sądu - powód miał możliwość skutecznego wytoczenia powództwa w przewidzianym prawem terminie, czego wyrazem był choćby pozew o zapłatę wytoczony przeciwko pozwanemu w sprawie pod sygnaturą I C 42/16, który mimo częściowego zwolnienia od kosztów sądowych powoda został prawomocnie zwrócony. Mimo przebywania w jednostce penitencjarnej nie wyłączało to prawa do złożenia i skutecznego popierania powództwa albowiem tego typu powództwa powszechnie są rozpoznawane przez sądy. Nie wydaje się być również uzasadniającym zwłokę z wytoczeniem powództwa obawa przed ewentualnymi represjami ze strony władz pozwanej w związku z korzystaniem ze swoich uprawnień przez powoda.

Wobec powyższego już na tejże podstawie powództwo podlegało oddaleniu w całości. Niezależnie od skutecznego zgłoszenia przez pozwanego zarzutu przedawnienia należy uznać – w ocenie Sądu - że działania pozwanego były zgodne z przepisami obowiązującego prawa.

W tym kontekście należy wskazać na regulację art. 102 k.k.w., zgodnie z którym skazany ma prawo w szczególności do odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny (pkt 1). Kwestię warunków odbywania kary określa również art. 110 § 2 k.k.w., który stanowi, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterekowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Kwestie związane z warunkami bytowymi jakie powinny być zapewnione osadzonemu w toku wykonywania kary pozbawienia wolności szczegółowo uregulowane zostały w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Zgodnie z § 28 ust 1. celi mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie, z zastrzeżeniem art. 110 § 3 Kodeksu. § 30 ust. 3 wskazanego rozporządzenia stanowi natomiast, że skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Natomiast zgodnie z § 34 ww. rozporządzenia stan sanitarny zakładu karnego, ogrzewanie, oświetlenie i

wentylacja pomieszczeń, utrzymywanie czystości przez skazanych, stan i czystość odzieży, bielizny oraz bielizny pościelowej, ilość i jakość posiłków oraz sposób ich przyrządzania i wydawania są kontrolowane przez pracownika służby kwatermistrzowskiej i lekarza lub innego upoważnionego pracownika służby zdrowia zakładu.

Kwestie związane z tzw. przeludnieniem cel i warunkami bytowymi w zakładach karnych i aresztach śledczych były przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego. Wśród nich należy zwrócić uwagę na treść uchwały Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 18 października 2011 r. (III CZP 25/11), gdzie wskazano, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy. W uzasadnieniu wskazano, że realizacja pozbawienia wolności wiąże się z ustaleniem poziomu, na którym warunki uwięzienia są "odpowiednie" i nie naruszają przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka. Wyjściowe założenie dla określenia wymaganego poziomu jest takie, by traktowanie człowieka pozbawionego wolności nie było poniżające i niehumanitarne, a ograniczenia i dolegliwości, które musi on znosić, nie przekraczały koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka oraz nie przewyższały ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia. Na konkretne warunki uwięzienia składają się różne parametry, w tym powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jedną osobę. Czynniki te zostały przez wnioskodawcę skonkretyzowane jako umieszczenie osadzonego w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m² na jedną osobę. Naruszenie takiego minimum z reguły stanowi istotną przesłankę stwierdzenia naruszenia godności pozbawionego wolności. Przebywanie osadzonego w celi o powierzchni poniżej 3 m² na osobę może więc stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych.

Na szczególną uwagę zasługuje także pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku w sprawie V CSK 431/06, zgodnie z którym odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, z nieoddzielną toaletą i węzłem sanitarnym, z niewystarczającą liczbą łóżek i nieodpowiednią wentylacją, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Na gruncie prawa polskiego może uzasadniać żądanie zadośćuczynienia na podstawie art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. jako naruszające dobra osobiste skazanego: godność i prawo do intymności. Takich warunków nie można uznać za uzasadnione i normalny element kary pozbawienia wolności. Trafnie przy tym Sąd Najwyższy zaakcentował we wskazanym orzeczeniu, że pozwany obciąża obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda, co podkreślił również Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniach wydanych na gruncie art. 3 EKPCz, wskazując, że to na państwie spoczywa ciężar wykazania, iż doznane przez osadzonego w zakładzie karnym cierpienia i urazy nie zostały spowodowane postępowaniem władz (wyrok z dnia 4.12.1995 r. w sprawie nr 42/1994/289/591 oraz decyzja z dnia 13.11.2003 r. w sprawie Olszewski przeciwko Polsce).

Jednocześnie w uzasadnieniu ww. uchwały z dnia 18 października 2011 r. (III CZP 25/11) wskazano, że art. 77 ust 1 Konstytucji łączy obowiązek naprawienia szkody z działaniem, które jest "niezgodne z prawem", przy czym chodzi o niezgodność o charakterze obiektywnym, ocenianą w odniesieniu do nakazów i zakazów wynikających z normy prawnej. Unormowanie zawarte w tym przepisie wskazuje, że podstawą odpowiedzialności jest "niezgodność z prawem" i eliminuje znaczenie czynnika subiektywnego (winy). Nie budzi wątpliwości, że także k.c. przewiduje odpowiedzialność opartą na przesłance obiektywnie niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, a wina pozostaje poza przesłankami konstytuującymi obowiązek odszkodowawczy. Również w odniesieniu do roszczeń określonych w art. 448 k.c. musi znaleźć zastosowanie nadrzędna zasada konstytucyjnej odpowiedzialności władzy publicznej, co oznacza, że jeżeli źródłem odpowiedzialności jest szkoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to jest ona oparta na przesłance bezprawności. Zgodnie zaś z ugruntowaną linią orzecniczą pojęcie niezgodnego z prawem działania lub zaniechania trzeba rozumieć jako naruszenie nakazu czy zakazu wynikającego tylko z normy prawnej, a nie z zasad współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013 roku, V CSK 519/12, Lex nr 1391709). Pojęcie to jest zatem węższe niż tradycyjne ujęcie bezprawności w prawie cywilnym, które poza naruszeniem przepisów prawa obejmuje również naruszenie „zasad współżycia społecznego” lub „dobrych obyczajów”. Jak bowiem wskazał

Sąd Najwyższy w cytowanym wyżej orzeczeniu, w art. 417 k.c. ustawodawca nie posłużył się pojęciem bezprawności, lecz wzorcem konstytucyjnym „niezgodności z prawem”, a więc za przyjętym rozumieniem tego wyrażenia przemawia wykładnia językowa. Ponadto przeciwko szerokiemu ujmowaniu przesłanki niezgodności z prawem, tj. uznaniu za niezgodne z prawem zachowania naruszającego zasady współżycia społecznego, przemawia publicznoprawny charakter stosunku prawnego, z którego wynika odpowiedzialność odszkodowawcza. Choć bowiem zobowiązanie do naprawienia szkody ma charakter prywatnoprawny, powstaje ono w wyniku niezgodnego z prawem działania państwa w sferze imperium, a zatem stosunków publicznoprawnych. Prawo publiczne nie przewiduje zaś obowiązku powinnego zachowania się władzy publicznej w oparciu o samodzielnie stosowane pozaprawne reguły postępowania, np. zasady współżycia społecznego.

Uwzględniając powyższe uwagi, w pierwszej kolejności odnieść należy się do podniesionego przez powoda zarzutu nie zapewnienia właściwych warunków bytowych należnych osobie izolowanej, a w szczególności zakwaterowanie w przeludnionych celach mieszkalnych, niespełniających podstawowych wymogów – zagrzybionych, zimnych i pozbawionych odpowiedniej wentylacji.

Roszczenie powoda dotyczy niezapewnienia mu odpowiednich warunków kary pozbawienia wolności podczas jego pobytu w Zakładzie Karnym w B. w okresie od 21 marca 2012 r. do dnia 29 listopada 2013 roku. Bezspornym jest przy tym, iż powód był osadzony we wskazanym okresie w pozwanej jednostce penitencjarnej.

Odnosząc się do kwestii odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia należy wskazać, że w niniejszej sprawie przeprowadzone postępowanie dowodowe doprowadziło do ustalenia, iż powodowi zapewniono wymaganą przez art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnię co najmniej 3 m² na jednego osadzonego w zajmowanych celach. P. D. był osadzony w celach, w których na jednego osadzonego przypadało co najmniej 3 m² powierzchni. Powód jednocześnie nie przedłożył jakichkolwiek dowodów na potwierdzenie swoich tez o przeludnionych celach i opierał się wyłącznie na swoich subiektywnych ocenach, którym Sąd nie dał wiary.

Sąd wziął pod uwagę, że strona powodowa wyprowadzała swoje roszczenie z faktu niewłaściwych warunków bytowych podczas osadzenia w jednostce penitencjarnej. Powód podnosił, że cele w których przebywał, znajdowały się w złym stanie technicznym, były brudne i zagrzybione, źle wentylowane, posiadały złe oświetlenie, brak w nich było stałego dostępu do ciepłej wody, a kąćki sanitarne były nieprawidłowo odgródzone od reszty celi. Dodatkowo powód wskazał, iż w godzinach od 9.00-11.00 w celach brak było dostępu do prądu.

Chybiony okazał się w ocenie Sądu zarzut dotyczący niezapewnienia powodowi odpowiednich warunków higieny związany z brakiem dostępu do ciepłej wody oraz niewłaściwym oddzieleniem kąćków sanitarnych. Z powyżej przytoczonych przepisów kodeksu karnego wykonawczego oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości wynika, że na zakładzie karnym nie ciąży obowiązek zapewnienia stałego nieprzerwanego dostępu do bieżącej ciepłej wody w celi mieszkalnej. Dostęp do zimnej wody nie był przez powoda kwestionowany. Powinnością zakładu karnego jest ponadto umożliwienie skorzystania przez osobę skazaną przynajmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, co w przypadku powoda zostało spełnione. Dostęp do ciepłej wody był ograniczony jednak władze pozwanej podejmowały działania, aby w miarę możliwości dostęp do ciepłej wody zapewnić.

Odnosząc się zaś do obowiązku oddzielenia urządzeń sanitarnych od pozostałej części celi podkreślić należy, że z przepisów wynika, iż powinny być one usytuowane w taki sposób, aby zapewnić osobie korzystającej z tych urządzeń pewien minimalny poziom prywatności. Z przepisu tego nie wynika natomiast konieczność wyodrębnienia w sposób trwały za pomocą ścian tego pomieszczenia. W rozpoznawanej sprawie nie było kwestionowanym, że wszystkie cele, w których przebywał powód, miały wydzieloną część, w której znajdowały się urządzenia sanitarne. Z tego względu nie można w tym zakresie przyjąć, że doszło do naruszenia standardów wykonywania kary pozbawienia wolności, które prowadziłoby do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci jego godności osobistej.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w pozwie, że w celach panowała pleśń i grzyb, stwierdzić należy, iż powód powyższego twierdzenia nie udowodnił – art. 6 k.c. Z dokumentacji przedstawionej przez wskazaną jednostkę wynika,

iż cele były kontrolowane przez podmiot zewnętrzny i brak było wnoszonych uwag pokontrolnych. Również wentylacja cel spełniała standardy techniczne.

Odnośnie podnoszonych przez powoda zarzutów niewłaściwego oświetlenia cel Sąd uznał, że nie zostały one wykazane. Cele co do zasady były oświetlone, a powód nie udowodnił, aby ewentualne złe oświetlenie miało jakikolwiek wpływ na stan jego zdrowia. Powód nie wykazał także (art. 6 k.c.), że przebywanie w przedstawionych warunkach osadzenia wpłynęły negatywnie na stan jego zdrowia, w tym zdrowia psychicznego.

Nie można traktować za naruszenie dóbr osobistych reglamentacji w dostawie prądu do cel. Owszem powyższe mogło być uciążliwe w codziennym życiu powoda, jednak nie sposób przyjąć, aby powyższe stanowiło element naruszający dobra osobiste, czy za formę represji. Osadzeni mieli świadomość, iż wystąpią braki w dostawie prądu i mogli się na powyższe przygotować. Z drugiej zaś strony ograniczenie dostaw prądu wynikało wprost z konieczności zapewnienia dostaw prądu do kuchni celem przygotowania ciepłych posiłków dla skazanych. Brak zapewnienia ciepłego posiłku byłoby o wiele bardziej dolegliwym niż dwugodzinny brak w dostawie prądu.

Sąd stwierdził, że warunki w jakich powód przebywał są zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, nie stanowią zatem naruszenia dóbr osobistych powoda. Powód został umieszczony w Zakładzie Karnym w B. w wyniku prawomocnego skazania przez sąd za popełnienie czynu zabronionego pod groźbą kary. Niedogodności na które wskazuje powód są immanentnie związane z samym procesem odbywania kary pozbawienia wolności. Dyskomfort codziennego życia w warunkach więziennych jest w istocie rzeczą elementem odbywania kary pozbawienia wolności. Niedogodności jakie powód musiał ponieść w związku z odbywaniem kary, z zachowaniem warunku że nie są bezprawne, są tylko nieuniknioną konsekwencją popełnionego czynu, na którą w sposób dorozumiany powód godził się popełniając przestępstwo.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy uznał, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodzi odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w B. reprezentowanego przez Dyrektora Zakładu Karnego w B., o której mowa w art. 24 k.c. oraz . 448 k.c., w związku z czym na podstawie tych przepisów a contrario oddalił powództwo, o czym orzekł jak w sentencji wyroku – pkt 1. Powód nie udowodnił – w szczególności – iż przekroczona została wobec niego norma powierzchniowa, ani też innych swoich zarzutów odnośnie panujących w miejscu osadzenia warunków. Zwrócić należy uwagę, iż niedogodności na które powoływał się powód miały charakter powszechny i nie stanowiły szkodliwych wymierzonej wyłącznie w P. D..

W pkt 2 Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c. – odstępując od obciążenia nimi powoda, który nie posiada środków pieniężnych na pokrycie tych kosztów – sytuacja materialna powoda była badana w sprawie, uzyskał on zwolnienie od kosztów sądowych ponad kwotę opłaty od pozwu wynoszącą jedynie 70 zł. Utrzymanie udzielonego zwolnienia jest w pełni zasadne. To samo odnosi się do kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej, których powód nie będzie w stanie pokryć. Sąd miał też na uwadze, iż wniesiony przez powoda pozew jest wyrazem dyskomfortu, który powód subiektywnie doświadczał, co nie zmienia jednak faktu, iż wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec powoda jest zgodne z prawem.